

Wacław Siwak

Matka Boża Murkowa - Obrończyni Wiary : symposium teologiczne : (Krosno, 18 X 2008 r.)

Salvatoris Mater 10/4, 319-326

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Matka Boża Murkowa – Obrończyni Wiary. Symposium teologiczne (Krosno, 18 X 2008 r.)

W kościele Ojców Franciszkanów w Krośnie, prawie od czterystu lat, odbiera cześć obraz Matki Bożej zwanej „Murkową”¹. W styczniu 2008 r. ks. abp Józef Michalik wyraził zgodę na koronację obrazu i zaproponował dla niego tytuł: „Obrończyni Wiary”. Koronacja planowana jest na czerwiec 2010 r. W ramach przygotowań do uroczystości Parafia Nawiedzenia NMP w Krośnie, Krośnieńska Kapituła Kolegiacka, Stowarzyszenie Rycerstwo Niepokalanej przy parafii Franciszkanów w Krośnie oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie podjęły się trudu zorganizowania sympozjum pt.: *Matka Boża „Murkowa” – Obrończyni Wiary. Próba przybliżenia tytułu*. Sympozjum odbyło się w sobotę 18 października 2008 roku. Część pierwsza, o charakterze naukowym, miała miejsce w auli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie. W trakcie jej trwania wygłoszono osiem referatów, w których autorzy podjęli próbę przybliżenia i wyjaśnienia (w świetle teologii, liturgii, sztuki) maryjnego tytułu „Obrończyni Wiary”, oraz innych zagadnień związanych z kwestią obrony wiary. Część drugą stanowiła Msza święta, sprawowana o godz. 13.30 w kościele Franciszkanów, przed obliczem *Matki Bożej Murkowej - Obrończyni Wiary*, w intencji o dobre przygotowanie koronacji obrazu.

Piękna i funkcjonalna aula Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie przy ul. K. Wielkiego zgromadziła stuosobowe grono słuchaczy, wraz z władzami Krosna (w osobie Prezydenta i Wiceprezydenta, kilku radnych, Rektora PWSZ wraz z Kanclerzem), byli obecni kapłani i mieszkańcy miasta, grupa kilkudziesięciu przedstawicieli Rycerstwa Niepokalanej z kilku ośrodków na Podkarpaciu (Krosno, Strachocina, Sanok, Zagórz, Głowienka) i katecheci.

Po przywitaniu przez gwardiana o. Piotra Głóda OFMConv, zabrał głos o. Tadeusz Pobiedziński OFMConv, miejscowy wikariusz i główny „prowokator i sprawca” sympozjum. W swoim wystąpieniu zapoznał uczestników z *Krótką historią obrazu Matki Boskiej Murkowej - Obrończyni Wiary*, obrazując prelekcję slajdami. Słuchacze dowiedzieli się, że obraz został namalowany ok. 400 lat temu (autor ani dokładny czas powstania nie są znane). Pierwotnie przedstawiał całą, stojącą na

¹ Zob. Z. BATOR, *Teologiczna interpretacja wizerunku Matki Bożej Murkowej – Obrończyni Wiary*, „Salvatoris Mater” 10(2008) nr 2, 357-374.

sierpie księżycą, postać Matki Bożej, trzymającej Dzieciątko Jezus (w 1919 r. odcięto dolną, bardzo zniszczoną część wizerunku i przemalowano go). Na początku XVII w. był umieszczony przy głównym wejściu do kościoła na murze i stąd powstała nazwa: „Matka Boża na Murku” lub „Murkowa”. Cześć wizerunku rozwinęła się szczególnie po cudownym ocaleniu Krosna w 1657 r., które przypisano modlitwie mieszczan przed obrazem na murze franciszkańskiego kościoła i złożonym ślubom, o bliżej nieznannej treści. Referent ukazał „wędrówki” obrazu do/z świątyni, do/z klasztoru, na ołtarz główny (ostatnia 29 XI 1960), liczne renowacje (1919, 1956, 1985-1987 - usunięto przemalowania i przywrócono mu pierwotny wygląd). W 1973 roku Prowincjał OO. Franciszkanów wystąpił do biskupa przemyskiego, Ignacego Tokarczuka, z prośbą o ogłoszenie obrazu jako „łaskami słynącego”. W 2007 r. obchodzono jubileusz 350-lecia cudownego ocalenia i zawierzenia miasta Krosna Matce Bożej Murkowej. Po tym wprowadzającym wystąpieniu głos oddano zaproszonym gościom. Obradom przewodniczył o. Kazimierz Malinowski OFMConv, przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Jako pierwszy wystąpił o. dr hab. Grzegorz Bartosik OFMConv (kierownik Katedry Mariologii, prodziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, aktualny Przewodniczący PTM) z referatem: *Próba interpretacji tytułu: Obrończyni Wiary*, w którym nakreślił szeroką panoramę rozumienia formuły, wyjaśniając najpierw podstawowe pojęcia występujące w tradycji pobożnościowej i liturgicznej, związane z analizowaną nazwą. Zauważył, że choć tytuł *Obrończyni Wiary* jest nowym sformułowaniem, to jednak treść, którą w sobie zawiera, jest kontynuacją wielowiekowej tradycji Kościoła, przyzywającego Maryję tytułami: *Advocata nostra*, *Patrona*, *Regina*, *Schutzmantelmadonna*, *Pokrov*, *Wspomożycielka Wiernych (Auxilium Christianorum)* i *Najświętsza Maryja Panna – Obrona wiary (Praesidium fidei)* - te dwa ostatnie, jako tytuły formularzy mszy ze *Zbioru Mszy o NMP*. Powyższe rozważania ukazały, że jednym z podstawowych zadań, które Maryja spełnia wobec powierzonych Jej dzieci, jest obrona przed wrogami wiary chrześcijańskiej, troska o zachowanie przez ludzi wiary w Boga w Trójcy Świętej Jedynej oraz wspomaganie wiernych w prowadzeniu życia zgodnie z Bożymi przykazaniem. Szukając źródeł biblijnych dla tytułu, prelegent zwrócił uwagę na teksty przeznaczone dla mszy o *Matce Bożej Obronie Wiary* i *Maryi Wspomożycielce Wiernych*. Maryja jawi się w tych tekstach jako Ta, która sama jest najdoskonalszym wzorem wiary w Boga (Zwiastowanie - Łk 1, 26-38, Nawiedzenie - Łk 1,45, stanie pod krzyżem - J 19, 25-27); jako Matka troszcząca się

o wiarę swych dzieci (Kana - J 2, 11), oraz jako Ta, która toczy walkę z Szatanem – głównym przeciwnikiem wiary w Boga i życia zgodnego z jej zasadami (Protoewangelia - Rdz 3, 1-6; 13-15, Niewiasta Apokaliptyczna - Ap 12, 1-3. 7-12ab. 17). Autor zwrócił również uwagę na biblijne symbole i figury Maryi w sensie przystosowanym albo typycznym, ukazujące Ją jako Obrończynię naszej wiary, zawarte w Godzinkach: *Judyt wojująca*, *Ogromna czartu*, *Wieża Dawidowa*. W dalszej części przywołał liczne wydarzenia z historii Kościoła i naszej Ojczyzny, w których uchronienie wiary katolickiej przypisywano wstawiennictwu Maryi: obrona Konstantynopola przed Awarami (626 r.) i powstanie hymnu „Akatisthos”, obrona chrześcijańskiej Europy przed militarnymi atakami islamu (Bitwa pod Lepanto 1571 r.; odsiecz wiedeńska 1683 r.), obrona Kościoła katolickiego i państw katolickich przed militarną agresją krajów protestanckich (obrona Jasnej Góry 1655 r.; Krosna 1657 r.); uwolnienie papieża Piusa VII z niewoli i ustanowienie święta Matki Bożej Wspomożycielki wiernych (1814 r.); obrona Polski i chrześcijańskiej Europy przed komunizmem (Cud nad Wisłą w 1920 r., upadek komunizmu w 1989 r., orędzie Najświętszej Maryi Panny z Fatimy w 1917 r.) i zapowiedź zwycięstwa Jej Niepokalanego Serca nad ideologiami antychrześcijańskimi. Na zakończenie została omówiona aktualność szukania u Maryi obrony przed współczesnymi zagrożeniami wiary: postmodernizmem, liberalizmem, relatywizmem moralnym, rozluźnieniem obyczajowym.

Kolejnym prelegentem był, piszący niniejsze słowa, ks. dr Wacław Siwak (wykładowca dogmatyki w WSD Przemyślu). W referacie noszącym tytuł: *Maryjne itinerarium wiary wzorem dla wierzących* podjął próbę ukazania „Obrończyni Wiary” w praktykowaniu tej cnoty we własnym życiu. Wraz ze słuchaczami w świetle kilku biblijnych epizodów (1. „Jakże się to stanie” [Łk 1, 34] – pytanie rozpoczynające itinerarium wiary; 2. „Niech mi się stanie” [Łk 1, 38] – poczęcie przez wiarę; 3. „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” [Łk 1, 45] – błogosławieństwo wiary pierwszej głosicielki Ewangelii; 4. „Wielbi dusza moja Pana” [Łk 1, 46] – modlitwa wynikająca z doświadczenia wiary; 5. „zachowywała [...] i rozważała, wiernie [...] w swym sercu” [Łk 2, 19. 51] – wysiłek nieustannego pogłębiania wiary; 6. „Zróbcie wszystko” [J 2, 5] – próba i prowokacja wiary; 7. „Obok krzyża Jezusowego stały” [J 19, 25] – niezachwiane trwanie w wierze do końca; 8. „Trwali jednomyślnie na modlitwie z [...] Maryją Matką Jezusa” [Dz 1, 14] – z Maryją we wspólnocie wiary) prześledził maryjną drogę wiary, szukając w nich egzystencjalnych wskazówek. Podkreślił, że wiara jest wielkim darem, który człowiek winien nieustannie rozwijać w swoim życiu. Maryjne *itinerarium* wiary jest w tym względzie bardzo pouczające. Zaznaczył, że Ma-

ryja misję wyrażoną nowym tytułem realizuje na wiele sposobów, jednym z nich jest niewątpliwie wzorczy przykład Jej życia.

Dr Zofia Bator, Prezes Stowarzyszenia Miłośników Sztuki Sakralnej, pisarka ikon, wygłosiła prelekcję: *Idea obrony wiary wyrażona w historii kultu wizerunku Matki Bożej Murkowej*. Według autorki nowa nazwa – „Najświętsza Maryja Panna Obrończyni Wiary”, nadana krośnieńskiemu wizerunkowi, czczonemu dotychczas pod imieniem Niepokalanego Poczęcia NMP, prowokuje nie tylko pytania: Sąd wzięła się ta nazwa, jaką posiada genezę i teologiczne uzasadnienie? Ale także - jaki ma ona związek z dotychczasowym kultem, dziejami i malarskim przedstawieniem Matki Bożej Murkowej, czczonym w krośnieńskiej świątyni? Pani prezes podjęła udaną próbę odpowiedzi na nie, odwołując się do nauki i tradycji Kościoła, analizując dzieje tego wizerunku oraz jego kultu, a także wcześniejszą i obecną jego formę malarską. W referacie zwróciła uwagę, że 1. „Murkowy wizerunek” jest świadectwem wiary w niepokalane poczęcie NMP; 2. Jego kult przeciwstawia się nowożytnym tendencjom ikonoklastycznym (protestantyzm, józefinizm); 3. Jest również wyrazem wiary w macierzyńską obecność Maryi. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdziła, że tytuł „Obrończyni Wiary” wiąże się ściśle z tradycją, historią i ikonografią obrazu oraz jego kultem, wplecionym w dzieje Kościoła powszechnego i miasta Krosna.

Ks. dr Piotr Kandefer, wykładowca liturgiki w WSD w Przemyślu, przedstawił referat: *Maryja - Obrona Wiary w liturgii Kościoła. Na podstawie formularza mszalnego „NMP Obrona Wiary”*. Przemyśki liturgista, analizując formularz, którego tytuł jest najbliższy mianu nadanemu obrazowi, od strony lingwistycznej (*Praesidium – Obrona*), jego pochodzenia, orędzia czytań biblijnych i przesłania tekstów euchologicznych, wyciąga dziesięć wniosków - najpierw o charakterze teologicznym, następnie o charakterze duszpasterskim: 1. Według omawianego formularza udział Maryi w dziele obrony wiary Kościoła i poszczególnych wiernych (podobnie jak w dziele zbawienia) ma charakter wyjątkowy, ale pomocniczy; 2. Użycie przez liturgię biernej formy gramatycznej (Obrona a nie Obrończyni) sugeruje, że to posłannictwo Maryja realizuje przede wszystkim przez swoją tożsamość. Ona broni wiary przez to, kim jest, bardziej niż przez konkretne działanie podejmowane przez Nią względem wspólnoty Kościoła; 3. W liturgicznej interpretacji tytułu zasadniczo przeważa element pozytywny. W omawianych tekstach liturgicznych, nawet wtedy, gdy jest mowa o walce, zasadniczą bronią jest nie oręż, ale całkowite zaufanie Bogu; 4. Maryja jest obroną wiary, bo stanowi doskonały wzór wiary i ufności w Bogu. Zasluchana w słowo Boże, stała się błogosławioną i przyjęła je w sposób wyjątkowy. Jej wiara była nie-

zachwiana w godzinach próby; 5. Maryja jest obroną wiary, bo w Niej zrealizowały się prawdy wiary, takie jak wolność, hojność Boga, natura współdziałania człowieka z łaską, zjednoczenie Bóstwa i człowieczeństwa Syna Bożego oraz tajemnica Kościoła; 6. Maryja jest Obroną Wiary dlatego, że swoim wstawiennictwem wspiera wiernych w strapieniach i duchowej walce; 7. W duszpasterstwie nie wolno pomijać objawionej przez słowo Boże konieczności duchowej walki każdego wiernego oraz powołania do obrony prawd wiary i prawa życia według jej zasad. W tym wymiarze egzystencji Kościoła należy jednak przede wszystkim podkreślać działanie Boga, z którym człowiek ma ofiarnie współpracować. Aktywności człowieka nie wolno ani deprecjonować, ani przeceniać; 8. W przepowiadaniu homiletycznym i katechetycznym oraz ikonografii należy unikać „militaryzacji” osoby Matki Bożej. Taki obraz Maryi nie jest zgodny z Objawieniem. Wszelka literacka przenośnia czy artystyczne środki wyrazu w rzeźbie czy malarstwie muszą być stosowane z wielką ostrożnością, aby nie zniekształcić prawd mariologii; 9. Należy właściwie ukazywać piękną ideę „Rycerstwa Niepokalanej”, akcentując przede wszystkim konieczność całkowitego powierzenia się Matce Bożej i Jej naśladowania oraz wezwać do ofiary w realizacji zbawienia. Maryja nie jest osobą, która prowadzi wojnę, ale jest obroną, pomocą, otuchą i umocnieniem w walce; 10. W rozwijaniu kultu NMP Obrończyni Wiary czczonej w obrazie krośnieńskim konieczne będzie pogłębienie duchowe rozumienia tytułu nadanego Matce Bożej. W przepowiadaniu potrzebna jest umiejętność łagodnego przejścia od historycznego wydarzenia, jakim była cudowna obrona miasta przypisywana orędownictwu Maryi, do Jej współdziałania w duchowej, wewnętrznej, a nie militarnej walce o wiarę.

Wraz z wystąpieniem ks. Kandefera zakończyła się część referatów o charakterze bardziej teologicznym, druga miała nachylenie bardziej przede wszystkim pastoralne. Po nich nastąpiła przerwa na kawę. Po przerwie został przedstawiony referat: *Współczesne zagrożenia wiary i jej obrona*, autorstwa ks. prof. dr hab. Kazimierza Bełcha, prepozyta Krośnieńskiej Kapituły Kolegiackiej, wykładowcy katolickiej nauki społecznej w WSD w Przemyślu i Wydziału Teologicznego w Radomiu. Według prelegenta, współczesnym zagrożeniem wiary jest postmodernistyczna kultura społeczeństw ponowoczesnych i związane z nimi pseudoreligie, a zwłaszcza *New Age*. Postmodernizm odrzuca wszelkie obiektywne wartości, a także ustalone struktury i schematy, proponując w to miejsce radykalny pluralizm odnoszący się do form wiedzy, sposobów myślenia i życia oraz wzorów postępowania. Pseudoreligie zaś negują wszystkie podstawowe prawdy wiary chrześcijańskiej i obiecują ła-

twe zbawienie, niewymagające ani nawrócenia, ani moralności, ani kultu religijnego. Dla obrony wiary trzeba podjąć wysiłek nowej ewangelizacji. Wśród wielu jej zadań należy zwłaszcza głosić wszystkimi dostępnymi sposobami prawdy wiary atakowane przez postmodernizm i pseudoreligie oraz rozwijać małe wspólnoty kościelne. Jest to zadanie całego Kościoła - duchownych i świeckich.

Ks. dr Waldemar Janiga - Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego przemyskiej Kurii, przedstawił wykład: *Katecheza jako obrona wiary*, który rozpracował w trzech punktach. Najpierw zarysował współczesne uwarunkowania przekazu wiary i w związku z tym problemy napotymane w posłudze katechetycznej: zmiany o charakterze instytucjonalnym i kulturowym oraz mentalnym (ostatnie 18 lat) - mentalność postkomunistyczna, postmodernizm, liberalizm obyczajowy i materializm praktyczny (mentalność homo consumator), kultura „natychmiastowości”, przeogromny wpływ środków masowego przekazu na myślenie i postawy ludzi. W drugim punkcie wskazał na podstawowy cel katechezy i jej zadania, którymi są: rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formacja moralna, nauczanie modlitwy, wychowanie do życia wspólnotowego, wprowadzenie do misji. To pierwsze zadanie jest szczególnie aktualne, bowiem jedną z wielu przyczyn kruchości i zaniku wiary w naszych czasach jest brak znajomości prawd wiary lub jej fragmentaryczne, powierzchowne przyswojenie. Znajomość treści religijnych ma pomóc w przyłgnięciu do Jezusa i w interpretowaniu życia ludzkiego według głębokości Jego myśli. W ostatnim punkcie przedstawił postulaty pastoralnokatechetyczne: Człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom aniżeli teoriom, stąd katecheza ma prowadzić poprzez „smak” orędzia zbawczego do świadectwa wiary (ujęcie pozytywne w podejściu do obrony wiary w katechezie). Jednak potrzebne jest również głoszenie doktryny zawartej w słowie Bożym (wiera rodzi się ze słuchania), stąd, gdy zachodzi potrzeba, bronić wiary, stosując różne formy i metody (ujęcie negatywne).

Prowadzący całą sesję naukową, o. K. Malinowski OFMConv, wystąpił z referatem: *Obrona wiary w medialnej działalności św. Maksymiliana Kolbego*. W swoim przedłożeniu skoncentrował się na działalności wydawniczej św. Maksymiliana w kraju i dalekiej Japonii, zwracając uwagę na rozmach i dalekowzroczność apostołowania drukowanym słowem, które rozpoczął już pod koniec stycznia 1922 r., kiedy ukazał się w Krakowie pierwszy numer „Rycerza Niepokalanej” (nakład 5 tys.); poprzez Grodno (nakład po 5 latach osiągnął liczbę 70 tys.), aż po potężne centrum medialne w środku Polski - Niepokalanów, gdzie

na pięciomorgowym terenie, ofiarowanym (1927 r.) przez księcia Jana Drucki-Lubeckiego, założył klasztor, wydający do 200 tys. egz. *Rycerza*. Św. Maksymilian chciał apostołować dalej, stąd w 1930 r. udał się do Japonii (po drodze rozmawiał z arcybiskupem w Bejrucie i w Port Saidzie o wydawaniu *Rycerza* po arabsku, a w Singapurze i Szanghaju po chińsku). W Nagasaki, gdzie podjął wykłady z filozofii w tamtejszym seminarium, już po miesiącu wydał pierwszy numer *Rycerza* japońskiego: *Mugenzai no Seibo no Kishi* (nakład 10 tys.) Po jego powrocie do kraju Niepokalanów tętnił pełnią życia, rozrastał się i z miesiąca na miesiąc podnosił nakłady swoich pism, osiągając w sumie liczbę około 2 milionów egzemplarzy!!! Św. Maksymilian zdawał sobie sprawę, że prasa w latach 20. i 30. minionego stulecia była najważniejszym środkiem apostołstwa. Już wtedy stosował to, co dziś nazywamy *public relations*. Jego pomysły docierania do nowych czytelników czasopism wydawanych przez Niepokalanów są zdumiewające. Święty umiał organizować dystrybucję własnych wydawnictw, organizując własny transport samochodowy oraz planując nawet uruchomienie lotniczej linii transportowej. Doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że w społecznej komunikacji ten ma większy wpływ na odbiorcę, kto jest szybszy w dostarczeniu mu informacji. Wraz z rozwojem technologii medialnej św. Maksymilian próbował sięgać po radio, a nawet telewizję.

Na koniec uczestnicy mieli okazję zapoznać się z referatem: *Czy Matka Boża potrzebuje korony?*, nadesłanym na sympozjum przez o. prof. Stanisława Celestyna Napiórkowskiego OFMConv. Na tak postawione w tytule pytanie franciszkański teolog udzielił prowokacyjnie brzmiącej, negatywnej odpowiedzi. Swoje „nie” (poprzedzone szukaniem przesłanek naświetlających problem: w polskiej teologii koronacji zawartej w kazaniach koronacyjnych oraz listach pasterskich, jak również encyklice *Ad Caeli Reginam* oraz obrzędach koronacji) poprał sześcioma racjami: 1. Nigdzie w Piśmie Świętym Matka Pana nie domagała się koron (apokaliptyczna korona z gwiazd 12 to „prezent” Wszechmocnego, a nie nasz); 2. Matka Boża wybrała dla siebie inny tytuł, wprost kontrastujący z koroną i królową - nazwała siebie: „Służebnicą”; 3. Magisterium Kościoła i liturgia mówią o koronie chwały w niebie, którą koronuje Bóg, nie my; 4. Minął na ogół czas królów, królowych i koronacji- stąd jakaś ahistoryczność koronacji; 5. Trudno również nie dostrzec psychologicznych, historycznych i politycznych uwarunkowań królewskiego tytułu; 6. Brak korony na skroniach Matki Bożej, która zjawia się w tzw. „Objawieniach prywatnych”. Na koniec autor przytoczył dwie racje za tezą, że Matka Boża jednak potrzebuje naszych koron: 1. Świadcstwo biblijne - słowo Boże nazywa Maryję Matką Pana, a jeśli

Pan jest wielki i jest Królem, to jego Matka jest Królową-Matką; 2. Wyraz naszej miłości i ograniczonych możliwości. Tę drugą rację naświetlił pewną ciekawą i pouczającą historią (celowo pomijam jej treść, zachęcając do nabycia sympozjalnych materiałów, które mają się w najbliższym czasie ukazać drukiem), w świetle której poprzednie „nie” już nie brzmiało tak ostro, a nawet ukazywało się w zupełnie innym, pozytywnym świetle. Wywód można skonkludować twierdzeniem, że korony na skroniach Matki Bożej są bardziej nam potrzebne niż Jej, a jeśli tak, to są w jakimś sensie Jej potrzebne (ze względu na nas), dlatego ten wyraz naszej miłości, przyjmowane są przez Nią z wielką matczyną wdzięcznością, chociaż niczego Jej nie dodają. Słuchacze ze zrozumieniem i wdzięcznością odczytali intencję piszącego referat.

Zarówno prelegenci, jak i licznie obecni uczestnicy podkreślali wysoki poziom sympozjum i bardzo miłą atmosferę. Piszący te słowa (kilkunastokrotny uczestnik różnorodnych sympozjów mariologicznych), szczerze przyznaje, że krośnieńskie sympozjum: organizacją, poziomem referatów, liczbą słuchaczy nie odbiegało od sympozjów ogólnopolskich. Planowane wydanie sympozjalnych materiałów może stanowić bardzo udany, szeroki komentarz do nowego tytułu nadanego „Matce Bożej Murkowej” - „Obrończyni Wiary”.